

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

w sprawie P. P.

oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 8 września 2016 r.

wniosku Sądu Rejonowego w R. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. (sygn. akt VIII K .../16),

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrari*

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w R. jako właściwego miejscowo, wpłynął akt oskarżenia przeciwko P. P. oskarżonemu o popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII .../16, Sąd ten wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Na uzasadnienie podniesiono, iż P. P. został oskarżony o usiłowanie dokonania rozboju na A. C., która jest sędzią w stanie spoczynku Sądu Rejonowego w R., a równocześnie córka pokrzywdzonej jest sędzią orzekającym w Sądzie Rejonowym w R. Z tego tytułu Sąd Rejonowy w R. uznał, że rozpoznanie tej sprawy przez ten Sąd może powodować przekonanie, choć obiektywnie nieuzasadnione, nie tylko u oskarżonego, ale również w odczuciu społecznym, iż sprawa nie będzie rozpoznana w sposób obiektywny i bezstronny. A zatem

wskazana okoliczność przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Rozpoznając przedmiotowy wniosek Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w R. nie jest zasadny i nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy podkreślić, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Za takie okoliczności należy uznać sytuacje, które mogłyby wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać nawet mylne przekonanie, podjęte jednak w oparciu o racjonalne przesłanki, że w sądzie właściwym miejscowo nie ma wystarczających warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, OSNKW – R 2008, poz. 2280; z dnia 29 sierpnia 2012 r., V KO 48/12, Lex Nr 1220979*).

Należy stwierdzić, że tego rodzaju sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie, zaś okoliczności faktyczne wskazane przez wnioskujący Sąd nie przemawiają za jej przekazaniem do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Sąd właściwy miejscowo i rzeczowo do rozpoznania tej sprawy podkreślił we wniosku istnienie kontaktów zawodowych i towarzyskich pokrzywdzonej i jej córki z sędziami orzekającymi w tym Sądzie. Podkreślić jednak wypada, iż co do zasady, znajomość zawodowa sędziów wykonujących swe obowiązki w tym samym sądzie, nie przemawia automatycznie za uznaniem, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu. Co więcej, należy zauważyć, że córka pokrzywdzonej jest wprawdzie sędzią Sądu Rejonowego w R., jednak w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich, a nie w Wydziale Karnym.

Brak jest uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że sędziowie Sądu Rejonowego w R. w Wydziale Karnym nie mogą rozpoznać kwestii odpowiedzialności karnej, bądź jej braku, odnośnie do oskarżonego P. P., bezstronnie i w sposób w pełni obiektywny.

Podzielenie takiego przekonania prowadziłoby do przeciwnego od zamierzonego skutku, a mianowicie podważałoby zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów, co byłoby z oczywistą szkodą dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Nie można bezkrytycznie przyjmować, że pomiędzy wszystkimi sędziami w/w Sądu Rejonowego (oraz sędziami w stanie spoczynku) istnieją na tyle silne więzi towarzyskie, przekraczające zwykłe kontakty służbowe, że nie jest możliwe obiektywne rozpoznanie sprawy przez innych sędziów tego Sądu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i kierując się zakazem rozszerzającej wykładni art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy odmówił uwzględnienia wniosku o przekazanie sprawy innemu równorzędnemu sądowi.

kc